

\*\*\*\*\*

### **Wykład ks. prof. Lenartowicza**

W końcu lutego ks. prof. dr hab. Piotr Lenartowicz, członek PTK i jego Rady Naukowej, wygłosił w Krakowie wykład o problemie ewolucji. Wykład był zorganizowany przez zarejestrowany na Akademii Górniczo-Hutniczej Akademicki Ruch Nowego Życia (międzywyznaniowy, ale dla tych, którzy przyjmują Credo Nicejskie). Wykładu wysłuchało 120 osób. Prelegent starał się ukazać, że w świecie organizmów żywych zachodzi powstawanie ras (dzikich i hodowlanych), ale jest to ujawnianie ukrytego potencjału danej grupy organizmów. Wiele takich ras jest nazywanych gatunkami lub nawet rodzajami. Ten zabieg terminologiczny stwarza złudzenie zmiany ewolucyjnej ponadrasowej. W rzeczywistości jest to zonglowanie słowami, pod którymi stale kryje się zaledwie rasa. Pismo Święte, nawiasem mówiąc, nie stwierdza, by rasy ludzkie powstawały poprzez osobne akty stwórcze, lecz przeciwnie, pochodzą one wszystkie od

Adama i Ewy drogą rozrodu i dziedziczenia. Natomiast przejścia ponadrasowe, na poziomie "rodzaju" lub "rodziny" — polegające na stopniowej (jak głoszą darwiniści) kompleksowej zmianie zasady działania organów, oraz (u zwierząt) instynktów — nie są obserwowane obecnie, nie są też obserwowane w danych kopalnych. Przeciwnie, dane geologiczne wskazują na wyraźnie odgraniczone linie rozwojowe rodzajów, rodzin, rozpoczynające się nagle, bez uprzednich form "pośrednich", "prymitywnych".

Spora część dyskutantów usiłowała przekonać audytorium, że przyjęcie neodarwinizmu nic nie szkodzi poglądom religijnym. Ks. prof. Lenartowicz usiłował przekonać audytorium, że dla niego jako biologa jest obojętne, czy szkodzi, czy nie szkodzi. Dla biologa istotne jest to, jak było naprawdę.

(Na podstawie listu ks. prof. Piotra Lenartowicza notatkę sporządził Mieczysław Pajewski)